

# GŁOS

## TRYBUNALSKI

**Tomaszów-Mazowiecki—Piotrków-Trybunalski—Radomsko**  
Pl. Kościuszki 15, m. 31, tel. 3.      Ul. Legionów 2, tel. 55.      Narutowicza 19, tel. 88

PRENUMERATA 4 ZŁ, MIESIĘCZ-  
NIE WRAZ Z DOSTAWĄ DO DO-  
MU LUB PRZESYŁKĄ POCZTOWĄ

Konto P. K. O. Nr. 63042  
Ceny ogłoszeń:

za wiersz milimetry jednoszpaltowy na  
1-ej stronie groszy 60, w tekście złoty 1,  
za tekstem gr. 40. Drobne za wyraz 10 gr.  
Od cen powyższych żadnych ustępstw  
nie robimy.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje  
od godz. 9-ej do 10-ej rano,  
Nieprzyjętych do druku rękopisów redakcja  
nie zwraca.

### Kino-Teatr

## „CZARY“

Piotrków Legionów 11.

Dziś i dni następnych! Oczekiwany wielce sympatyczny  
wspaniały film wiedeński z najlepszymi artystami ekranu:  
**Lili Dagower, Dary Holm, Ewi Ewa, Ernest  
Verebes** i młodziem **HARRYM LIEDTKE** na czele.  
**p.t. KRÓLEWICZ FIJOŁKÓW**  
(ZEMSTA KOBIETY)

Wybitny dramat salonowy w 10 aktach.

### Na scenie

Gościnne występy pierwszego polsk.  
teatru szkiców artyst. **„MASKA“**

**ONA i ONI..** Logiczna niedo-  
zeczność w 1 akcie.

**TANIEC AMAZONKI** odt. Helena Piotrowska

**RENA LUBICZ-KORSZÓWNA** odśpiewa ostatni  
szlagier stolicy „KATTENKA” **MASKA! MASKA!**  
Finał w wykonaniu całego zespołu.

ś. † p.

**ALEKSANDER KAZIMIERZ  
TRZANKOWSKI**  
emeryt, b. rezerwowego adjunkt st. Piotrków

po długich i bardzo ciężkich cierpieniach opatrzony św. Sakramentami zmarł  
16 października 1927 r., przeżywszy lat 53.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Narutowicza Nr. 31 na  
cmentarz rzymsko-katolicki nastąpi we wtorek 18 bm. o godz. 4-ej po południu.

**NABOŻENSTWO ZAŁOBNIE**  
odbędzie się w środę 19 bm. o godz. 8-ej rano w kościele O.O. Bernardynów.  
Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych, znajomych i kolegów zmar-  
łego, pozostali w nieutulonym żalu  
**żona, synowie i rodzina.**

## Wybory do Rad Miejskich w kraju

- W CZĘSTOCHOWIE.**  
Przeprowadzone w niedzielę wy-  
bory do Rady Miejskiej w Częstoch-  
wie dały nast. wyniki:  
P.P.S. — 4 mandaty  
Bund — 1 mandat  
Niezależni Socjaliści — 2 mandaty  
N. P. R. (lewica) — 3 mandaty.  
Poale-Sjon (lewica) bez mandatu  
Zyd. Res. Rzemieślnicza — 2 man.  
Bezpart. Żydzi. — bez mandatu  
Zjedn. Chr. Gosp. i Rzem. — 2 m.  
Zjedn. Żyd. — 6 mandatów  
Ch. D. — 9 mandatów.  
Kom. Katolicki — 4 mandaty.  
Blok Demokratyczny — 2 mandat.  
Uprawnionych do głosowania by-  
ło 49,900 osób.  
Głosowało 36.626, czyli 77 proc.  
700 głosów, które padły na listę  
komunistyczną Nr. 17 unieważniono.  
unieważniono.
- W ZAWIERCIU.**  
Blok Dem. — 1 mandat.  
P. P. S. — 4 mandaty  
Ch. D. — 5 mandatów  
Asymilatorzy — bez mandatu  
Właśc. Nieruchom. — 5 mandat.  
Bezpart. Żydzi — bez mandatu  
Żydzi Rzemieślnicy — 1 mandat  
N.P.R. (prawica) — 3 mandaty  
Sjoniści — 1 mandat  
Ortodoksi — 3 mandaty  
Zw. Lud. Nar. — 4 mandaty  
Uprawnionych 19.000, głosowało  
12.600, czyli 66 pro.
- WE WŁOCŁAWKU.**  
P. P. S. — 8 mandatów  
Bund — 2 mandaty  
Poale-Sjon (lewica) — 1 mandat  
Poale-Sjon (prawica) — 1 mandat  
Polski Kom. Gosp. — 15 mandat.  
Blok Żydowski — 3 mandaty.  
Ortodoksi — 1 mandat.

## Wybory gminne na Śląsku Cie- szyńskim i na Słowaczczyźnie

- FRYSZAD 17-10.** Na czeskim Śląsku  
Cieszyńskim odbyły się wybory ko-  
munalne w 48 gminach, w których  
mieszka ludność polska. Wybory od-  
były się spokojnie. Jakkolwiek na-  
gół polacy utrzymali swój stan posia-  
dania to jednak obecne rozbięcie obo-  
zu polskiego na kilka list nie minęło  
bez śladu. Nieoficjalne wyniki przed-  
stawiają się następująco:  
Fryszad: Polacy—7 mandatów,  
Czesi — 13, Niemcy — 10, komuniści  
Polacy — 2.  
Ławy: Polacy — 6, komuniści -16,  
Czesi —14.  
Poręba: Polacy 4, komun. 10,  
Czesi 14.  
Dolna Sucha: Polacy 4, komun. 8,  
Czesi 17.  
Rychwał: Polacy 10, komuniści 9,  
Czesi 16.  
Piotrowice: Polacy 10, komuniści  
Polscy 3, Czesi 11.  
Dąbrowa: Polacy 10, komuniści 5,  
Czesi 24.  
Zaznaczyć należy, że zarówno so-  
cjaliści polscy jak i czescy utrzymali  
swoje stan posiadania. Czesi wszę-
- dzie rozwinęli ogromną agitację wy-  
borczą.
- CIESZYN 17-10.** W Cieszynie czes-  
kim wybory miały przebieg spokojny  
Udział wyborców wynosił 90 proc.  
Niemiecka lista wyborcza zyskała 9  
mandatów, śląska partja ludowa 10,  
niemiecka demokratyczna partja wo-  
ności 1 mandat, żydowska partja 1  
mandat, czeskie partje z wyjątkiem  
socjal-demokratów 8 mandatów, pol-  
ska partja 2, zjednoczenie czeskie i  
niemieccy socjaliści 5 mandatów.
- KOSZYCE 17-10.** Na podstawie na-  
deszłych wiadomości o wyborach  
gminnych na Słowaczczyźnie można  
stwierdzić, że wybory gminne naog-  
ół przeszły spokojnie. Spodziewane  
przesunięcie na prawo, nie nastąpiło  
Socjaliści prawie nic nie stracili. Ko-  
muniści również prawie wszędzie  
wyszli obronną ręką. Wielki sukces  
wyborczy odnieśli Węgrzy. Na Rusi  
Przykarpackiej sytuacja jest bez-  
względnie najlepsza, ale również i  
tam Węgrzy odnieśli wielkie zwy-  
cięstwo.

## Katastrofa lotnicza.

**NOWY JORK 17-10.** W San Antonio sokości 2.000 stóp. Pięciu pilotów  
w stanie Teksas spadł samolot z wy-  
poniosło śmierć na miejscu.

## Prasa czeska oskarża Włochy o zorganizowanie zamachu na posła Albanji.

**PRAGA 17-10.** Czeski dziennik „Wie-  
czne Listy” występuje z zuchwa-  
łym oskarżeniem, skierowanym pod  
adresem rządu włoskiego.  
Dziennik ten mianowicie donosi,  
iż rząd włoski pragnąc doprowadzić  
do konfliktu z Jugosławią(?) urządził  
cały szereg zamachów a do nich na-  
leży także zaliczyć zamach na gen.  
Kowaczewicza i ostatni zamach na  
posła czeskiego w Pradze Czeskiej.

## W Chinach Czang-Tso-Lin góraj.

**PEKIN 17-10.** Pod Pekinem sytuacja  
znów się zmieniła na korzyść Czang  
Tso-Lina. Mianowicie wojska tego  
gen. zdołały odeprzeć po wytyczo-  
nych walkach wojska prowincji Szan  
Si i gen. Fenga. Jednocześnie woj-  
ska gen. Czang-Tso-Lina przeszły do  
ofensywy w kierunku Nankinu, zdo-  
bywając miasto Czu-Czau.

## Walki na pograniczu Grecji z komitadżami macedońskimi.

**BIAŁOGRÓD 17-10.** Silna banda ma-  
cedońskich komitadży, wtargnęła  
pod Florina do Grecji. Doszło do po-  
tyczki między strażami greckimi a  
macedońskimi, skutkiem czego po  
obydwo stronach zostało 4 ludzi za-  
bitych i kilkunastu rannych. Jednak  
zwycięstwo zostało przy Grekach,  
którym udało się wyprzeć bandę do  
Bułgarii.  
W związku z tem rząd grecki wy-  
dał ze swego terytorjum kilkunastu  
obywateli macedońskich.

## Żywiłowe pożary w Małopolsce Wschodniej.

**LWÓW 17-10.** Wczoraj wybuchł wiel-  
ki pożar we wsi Zajków, koło Czer-  
kas. Pożar strawił kilkanaście gos-  
podarstw i dużo tegorocznych plo-  
nów. Straty wynoszą 200.000 zł. Po-  
żar wybuchł skutkiem podpalenia,  
lecz sprawców tego czynu nie wy-  
kryto.

## Echa represyj litewskich w Rzymie.

**RZYM 17-10 PAT.** Pomimo oficjal-  
nego komunikatu, jaki rozeszło  
poselstwo litewskie, za-  
przecającego o terrorze rządu ko-  
wienkiego stosowanego przeciw pol-  
skiemu szkolnictwu na Litwie, prasa  
rzymska zamieściła cały szereg ar-  
tykułów, potępiających politykę i  
metody rządu litewskiego. Jako pis-  
ma, które zamieściły obszerny arty-  
kuły o agresywnej polityce litew-  
skiej, wymienić należy „Messaggero”,  
„Giornale d' Italia”, „Tribuna” i  
„Impero”.

## Nad czym debatuja w sejmie śląskim.

**KATOWICE 17-10 PAT.** Na dzisiej-  
szym posiedzeniu komisji budżeto-  
wej sejmu śląskiego wprowadzono  
kilka zmian do ustawy o finansach  
komunalnych, a mianowicie zniesio-  
no przywilej stosowany wobec m. Ka-  
towic przy rozdziale wpływów z po-  
datku dochodowego, tak iż obecnie  
Katowice otrzymywać będą z tego

podatku o 10 proc. mniej. Dalej zni-  
żono opłaty od wykupu patentów na  
wyszynk napojów spirytusowych z  
200 na 100 proc., wreszcie zniżono  
opłaty komunalne od sprzedaży ma-  
jątku nieruchomości z 3 na 2 proc.  
ceny sprzedaży. Zmiany te mają ob-  
owiązywać od 1 stycznia 1928 r.

## Znów zlikwidowanie szajki szpiegowskiej.

**TARNOPOL 17-10 AW.** Władze  
zlikwidowały szajkę szpiegowską  
złożoną z młodzieży łódzkiej i doko-  
nały szeregu aresztowań osób wnie-  
szanych w tę nową aferę. Areszto-  
wano: Osypę Chrystenkę który stał  
na czele szajki, elektrotechnika Ja-  
na Mrozika, Stefana Kunickiego, stu-  
denta medycyny, Ferdynanda Kożu-  
chowskiego kaprała 54 p. p., Olge  
Staszynównę i Michała Wasyka, któ-  
rego aresztowano we Lwowie. Szajka  
grasowała na terenie województw:

ternopolskiego i lwowskiego. Rewiz-  
je przeprowadzone w mieszkaniach  
aresztowanych wykryły materiał  
obciążający m. in. wiele zdjęć roz-  
maitych obiektów wojskowych.

## Gielda.

**WARSZAWA 17-10.** Waluty. Dola-  
ry Stanów Zjednoczonych 8.88, Lon-  
dyn 43.41 i pół, Paryż 35.01 i pół,  
Praga 26.41 i pół, Szwajcaria 171.95  
Włochy 48.73.



# Długi państwowe Polski.

Pomimo osiągnięcia nowej wielkiej pożyczki zagranicznej stoi Polska w rządzie najmniej zadłużonych państw świata. Obciążenie bowiem długami państwowymi na głowę ludności wynosi w Polsce po podaniu do dotychczasowych długów — nowej pożyczki, 15,8 dolarów, czyli jest blisko 50-krotnie mniejsze, niż w Anglii i znacznie mniejsze aniżeli w innych państwach. Według obliczeń przeprowadzonych przed uzyskaniem ostatniego kredytu wynosiło obciążenie ludności długami państwowymi w stosunku do majątku narodowego w Polsce zaledwie 2,9 proc. podczas, gdy we Francji i Anglii 34 proc., Norwegii 25,6, Belgii 26, Włoszech, 21 Niemczech 17 a w Czechosłowacji 10,5 proc.

Ogólna suma długów państwowych Polski wynosiła dotychczas 3.583.016.377,48 zł, czyli 402.586.109 dolarów amerykańskich. Z powyższej sumy przypada na długi wewnętrzne 314.298.158,48 a na długi zagraniczne 3.268.718.219 zł, t. j. 367.271.710 dolarów, czyli 1.896.766.824 franków złotych. Po zadłużeniu sumą 72 milionów dolarów wyrażać się będzie cały dług państwowy Polski kwotą 474.586.109 dolarów a dług zagraniczny wynosić będzie 439.271.710 dolarów.

Obecne długi wewn. Państwa Polsk. przedstawiają się w zł. następnym:

5% Polska Pożyczka Państwowa z 1918 r. . . . .	3.411.702,10
5% długoterm. wewn. Pożyczka Państw. z 1920 r. . . . .	1.492.077,00
5% krótkoterminowa wewn. Poż. Państw. z 1920 r. . . . .	1.741.416,00
4% Państw. Pożyczka Premjowa z 1922 r. . . . .	1.039,09
8% Państw. Pożyczka Złota z 1922 r. . . . .	16.306.030,97
4% bilety skarbowe i 5% bil. skarbowe . . . . .	2.310,10
6% złote bony skarbowe . . . . .	199.776,01
Bony podatkowe . . . . .	8.655,00
10% Pożyczka kolejowa . . . . .	70.232.760,00
5% Konwersyjna Poż. Kolejowa z 1926 r. . . . .	4.805.850,00
5% Premjowa Pożyczka dolarowa serja I i II . . . . .	44.771.754,60
5% Pożyczka Konwersyjna . . . . .	75.276.934,00
8% Bilety skarbowe serji I—V . . . . .	7.900,00
8% Bilety skarbowe serji VII—XIV . . . . .	6.457.160,00
7% Bilety skarbowe serji VI . . . . .	16.000.000,00
6% Bilety skarbowe serji XV . . . . .	25.000.000,00
Bezprowentowy kredyt skarbu w Banku Polsk. . . . .	25.000.000,00
Dług w Banku Gospodarstwa Krajowego . . . . .	23.584.793,61
<b>Razem zł. . . . .</b>	<b>314.298.158,48</b>

Długi zagraniczne Polski określa poniższa tabela:

Wyszególnienie	Suma w walucie zagr. w której pożyczkę zaciągnięto	Po przeliczeniu na złote.
<b>I. Poż. emisyjne:</b>		
6% Poż. dol. z 1920 r. . . . .	19.574.500 dol.	174.793.517
8% Poż. dol. z 1925 r. . . . .	31.500.000 dol.	281.284.109
8% oblig. Dol. service Motor . . . . .	337.900 dol.	3.017.330
7% Poż. włoska . . . . .	379.835.500 lir.	188.778.244
<b>II. Długowobec rządów Państw:</b>		
Dania . . . . .	419.250 K. duńsk.	1.002.427
Francja . . . . .	1.041.999.685 fr. fr.	365.741.889
Holandja . . . . .	7.912.893 fl. hol.	28.430.809
Norwegja . . . . .	19.812.000 K. nor. i 1.462 funt. szł.	45.988.111
St. Zjedn. A. P. . . . .	175.060.000 dol.	1.563.225.374
Szwajcaria . . . . .	87.750 fr. szw.	151.457
Szwecja . . . . .	6.251.500 K. sz.	15.005.475
Wielka Brytania . . . . .	4.781.549 funt. szł.	208.972.817
Włochy . . . . .	75.000.000 lir.	37.275.000
<b>III. Długi wobec instytucji prywatnych:</b>		
Francja . . . . .	3.000.000 fr. fr.	1.053.000
St. Zjedn. A. P. . . . .	3.005.859 dol.	26.841.282
<b>IV. Długi polikwidacyjne austro-węgierskie</b>		
	180.810.902 K. zł.	327.157.478
<b>Ogółem . . . . .</b>		<b>3.268.718.219</b>

## Przed załamaniem się frontu niemieckiego.

Wojna celna więcej przyniosła szkody Niemcom, niż Polsce.

Od samego początku przewidywało powszechnie, że narzucona Polsce przez Niemcy wojna gospodarcza potrwa niewątpliwie czas dłuższy. Przewidywano również, że Niemcy wtedy dopiero zgodzą się na zawarcie traktatu handlowego z Polską, gdy przekonają się, że wojna celna więcej im czyni szkód niż Polsce i że z tej wojny celnej ani w okresie bieżącym, ani na przyszłość pożytku żadnego mieć nie mogą. Dzisiejsza rzeczywistość zdaje się potwierdzić te przewidywania. Rokowania o traktat handlowy między Polską a Niemcami trwają już 2 i pół roku i dotychczas nie wydały jeszcze rezultatu. Niemniej jednak w Niemczech zaczyna świtać przeświadczenie o niemożliwości dalszego prowadzenia wojny gospodarczej z Polską.

Część prasy niemieckiej podjęła się już bowiem tego nie bardzo mile-

go zadania, jakim jest wykazanie, że wojna ta większe szkody wyrządza samym Niemcom, niż Polsce. Niemcy doszli już dawno do wniosku, że w ciągu tych 2 i pół lat trwania wojny celnej sytuacja gospodarcza w ich kraju bynajmniej się nie polepszyła, podczas gdy Polska nie została wcale doprowadzona do katastrofy gospodarczej, jak się tego spodziewały koła nacjonalistyczne i pewne sfery gospodarcze Rzeszy. Niemcy natomiast mimo pewności siebie, odczuły utratę rynku polskiego bardzo dotkliwie.

Przed dwoma laty najwidoczniej nie wierzono w Berlinie, by Polacy zdecydowali się mieli na walkę gospodarczą z potężnymi Niemcami. Spodziewano się raczej przetargów, kompromisów, z których Niemcy wyjdą zwycięsko, otrzymując od Polski żądane ustępstwa natury politycznej i w dalszym ciągu uzależniać

będą od siebie przemysł polski, a tem samym polski bilon handlowy.

Przerachowano się jednak. Rząd polski świadomy zresztą przełomu, jaki kraj czekał w razie wojny celnej z Niemcami, zdecydował się pójść po linii samodzielności gospodarczej, licząc na to, że agresywność niemiecka zmusi wytwórczość polską do wyzyskiwania u siebie surowców i półfabrykatów własnych, co stanie się na przyszłość poważnym niebezpieczeństwem dla Niemiec.

Rozglądniwszy się na chwilę w sytuacji. Niemcy wywożą swoich fabrykatów do Polski za mniej więcej taką samą sumę, za jaką importują od nas do siebie naszych płodów rolniczych, drzewa nieobrobionego, zwierząt, węgla, żelaza i t.d.

Wojna gospodarcza z Polską zatem nie tylko, że nie przynosi im żadnego pożytku, lecz przyprawia ich o straty materialne bardziej niż Polskę i powoduje u nich większe bezrobocie, niż u nas.

Oprócz bowiem węgla górnośląskiego i żelaza w sztabach, wysyłamy do nich przeważnie surowce, przy produkcji których nie potrzebują zatrudniać tylu ludzi, jak przy

wyrobach fabrycznych, które Niemcy do Polski eksportują.

Zaś sytuacja gospodarcza w świecie jest i pozostanie jeszcze długo taką, że o zbyt surowców nie bardzo troszczyć się trzeba; natomiast wyroby przemysłu znajdują coraz to cięższy byt na rynkach zagranicznych. Polska zatem oprócz swoich produktów — na swoje płody rolnicze, zwierzęta i drzewo łatwo znajdzie zbyt we wszystkich krajach Europy. Niemcy natomiast z trudnością sprzedają swoje wyroby przemysłowe, których Polska nabywać przestaje.

Po dwóch latach okazało się więc, że życie gospodarcze potrafi być silniejsze, niż zaciekleść niemiecka, że mimo wszystko Polska i Niemcy zdają się gospodarczo na siebie. Poza tem także warunki gospodarcze, a nawet i polityczne dla zawarcia traktatu handlowego z Niemcami stały się dzisiaj niewątpliwie lepsze, niż były n.p. przed rokiem.

A zatem już niedługo — jak donoszą gazety — nadejść musi chwila, w której nawet rozpalone głowy haki pruskiej, powodowane koniecznością życiową będą musiały skapitulować.

## Więści z kraju.

### 100-lecie Zgromadzenia Drukarzy m. st. Warszawy.

W dniu 30 października r.b. drukarze warszawscy obchodzą 100-lecie jubileusz Zgromadzenia Drukarzy m. st. Warszawy.

Zgromadzenie Drukarzy m. st. Warszawy za czasu naszej niewoli było jedyną organizacją, która ześrodkowywała w sobie wszystkich pracowników sztuki drukarskiej i która, pomimo różnych przeciwności i zmiennych kolei losu, cementowała w jedną całość ludzi jednego powołania, dla tego też oczekiwać należy, iż w obchodzie stulecia tak zasłużonej instytucji przyjmą udział nietylko wszyscy drukarze warszawscy, ale i liczni przedstawiciele organizacji drukarskich, oraz wszyscy ci, których praca i działalność łączy się z zawodem drukarskim.

Obchód Jubileuszu rozpocznie się

uroczystym nabożeństwem w kościele Ś-go Jana o godz. 9-ej rano.

Po nabożeństwie, w asystencji przedstawicieli cechów ze sztabami, sformowany będzie pochód do grobu Nieznanego Żołnierza.

O godz. 12 w południe w Sali Rady Miejskiej odbędzie się Akademia Drukarzka.

O godz. 7-ej wiecz. w lokalu Związku Handlowców przy ulicy Siennej Nr. 16 odbędzie się biesiada koleżeńska z zaproszonymi gośćmi.

Zebrałe sumy, pozostałe po pokryciu wydatków Obchodu, obrócone będą na cele schroniska drukarzy.

Wszelkich informacji, dotyczących obchodu, udziela Sekretariat Komitetu, ul. Królewska 10 m. 17, tel 16-66 w godz. od 12 do 3 p.p.

## Polskie kąpieliska nadmorskie.

Zwołana do Gdyni ankieta poświęcona wybrzeżu morskemu, zajmowała się bardzo gruntownie sprawą uporządkowania stosunków w polskich kąpieliskach nadmorskich. Odnośny referat przedstawił dyr. Związku Uzdrawisk Polskich, p. J. St. Szczerbiński, w którym omówił wszystkie zagadnienia, nasuwające się co do kąpielisk wybrzeża i wytknął tendencje rozwojowe miejscowości nadmorskich.

Według obliczeń p. Szczerbińskiego sezon letni na wybrzeżu gromadzi w ciągu dwóch najcieplejszych miesięcy około 20.000 letników dorosłych, nie licząc dzieci, co przynosi mieszkańcom wybrzeża 10 do 12 milionów zł. brutto, a więc sumę rozstrzygającą o zamożności ludności nadmorskiej. Znajdujemy się jednak dopiero w fazie początkowej rozwoju letnisk nadmorskich i posiadają one na przyszłość olbrzymie perspektywy. W tym celu jednak niezbędne jest przeprowadzenie gruntownych badań klimatologicznych wybrzeża, uporządkowanie publicznego i prawnego stanu kąpielisk morskich przez rozciągnięcie na nie ustawy uzdrowskiej, uregulowanie kwestji aprowizacyjnej, stosunków pensjonatowych i mieszkaniowych, a przede wszystkim zaopatrzenie wybrzeża w dobrą wodę do picia. Następ-

nie konieczna jest rozbudowa szos, umożliwiających ruch autobusowy, i zorganizowanie żeglugi przybrzeżnej w ten sposób, by korzystały z niej nawet małe miejscowości letniskowe. W tym kierunku przedstawił referent szereg rezolucji, które uzupełnił domaganiem się ulepszenia komunikacji kolejowej między wybrzeżem a głównymi ośrodkami, leżącymi w centrum państwa, oraz polepszenia połączeń telefonicznych i służby pocztowej i telegraficznej na wybrzeżu. Wreszcie zgłosił szereg wniosków, żądających przyznania uzdrowskom nadmorskim odpowiedniego udziału w długoterminowych kredytach budowlanych nisko oprocentowanych, stosowania wobec powstających dopiero kąpielisk ostrożnej polityki podatkowej, a wreszcie powołania przedstawiciela Związku Uzdrawisk do przyszłej Państwowej Rady Gospodarczej.

W dyskusji, która się wywiązała nad tym referatem, wojewoda pomorski p. Młodzianowski zaaprobował całkowicie postulaty Związku, a starosta wejherowski p. Lipski wyjaśnił zadania, jakie ma przed sobą t.zw. Związek Celowy gmin letniskowych wybrzeża. Wszystkie wnioski Związku Uzdrawisk Polskich jednomyślnie uchwalono.

## Pogoda w Zakopanem.

Jak przewidywano, dwudniowa zima pogoda w Zakopanem znikła, ustępując miejsca nadzwyczajnej pogodnej jesieni. Dni są naogół słoneczne i ciepłe, jednak już przed wieczorem bierze przymrozek, a w ciągu nocy temperatura spada do 3-ch stopni po-

niżej zera. W górach są noce oczywiście jeszcze znacznie chłodniejsze wskutek czego śnieg w górach ciągle się utrzymuje. Zniknąłby dopiero najpewniej pod wpływem ciepłego wiatru halnego, którego w Zakopanem spodziewają się dala dzień.



## UKRAIŃSKI TEATR NADDNIEPRZAŃSKI pod dyrekcją **OLGI MISKIEWICZ** i **NINY BOJKO**.

**W SALI im. KILIŃSKIEGO, ALEJA 3-go MAJA 12.**  
Dziś we wtorek 18 października 1927 r. zostanie odegrana sztuka w 5 aktach ze śpiewami i tańcami, według powieści Kraszewskiego «Chata za wsią». W pierwszym akcie «Ch-landę odtańczy cały zespół. W czwartym akcie oryginalny taniec «CZARDASZ». Ukraiński Teatr Nadnieprz. posiada własne dekoracje, kostiumy i orkiestrę. Bilety sprzedaje cukiernia p. Borczyka, Kaliska 10, a w dzień przedstawienia od godz. 7 wieczorem — kasa teatralna.

Początek przedstawienia **punktualnie o g. 8 wiecz.**, koniec o g. 11 wiecz.  
Reżyser **BUREAKS**.  
Adminisrator **HEROSYMNKS**.

## Polski pastuch odziedziczył 5 milionów dolarów

po niewidzianym od 25 lat synie.

Między Nakłem a miasteczkiem Wyzysk rozsiadła się wioska Wola, w której obowiązkami pastucha pełni 70-letni Jan Klatt.

Jedyny syn Klatta Franciszek wyruszył przed 25 laty do Ameryki w poszukiwaniu pracy i szczęścia.

Z początku pisywał do ojca i nawet mu przysyłał pieniądze, lecz później, rozgniewany na ojca za to, że się ożenił z młodszą dziewczyną zerwał z nim stosunki. Starzec nieraz sobie myślał, że syn najwiedźniej gdzieś zmarł.

Nagle w ubiegłym tygodniu do starostwa przyszła wiadomość, że syn Klatta zmarł przed paru tygodniami w Ameryce i zostawił ojcu w spadku ni mniej ni więcej tylko 5 milionów dolarów.

Szczęśliwy spadkobierca trzyma się jeszcze dziarsko i nie okazuje po sobie zbyt radości.

— Szczęśliwi jesteście, — pytają go.

— Chciał Pan Bóg, abym na starość miał pieniądze, to tak zrobił, że będę miał.

— Co Klatt myśli zrobić z temi pieniędzmi?

Starzec trzasnął batem i oświadczył:

— Póki trzymam ten bat w ręku, a nie pieniądze, nie będę o nich narządzał, ale to pewno, że trzeba będzie się ożenić.

— I znów z młodą — indagują go — Co?

— A no zawsze lepsza, jak starsza. Prędzej coś zrobi i dopatry człowieka na starość. Za pieniądze te kupiłbym sobie to oto stadko.

Tu pastuch, przyszły multimilioner pokazuje na 50 — 70 sztuk bydła.

— Ależ człowieku, za te pieniądze, które otrzymacie, moglibyście kilka tysięcy takich stadek kupić.

— E, niech sobie ze mnie nie żartują.

Starzec nie chce wierzyć, że go tak wielkie pieniądze czekają.

Koło Klatta zaczynają się już kręcić różni artyści, proponując mu zgóry różne interesy. W okolicy wre od rozmów o milionerze-pastuchu.

## Zakochał się w cygance i z nią uciekł.

Matka wezwała policję do przytrzymania nieletniego syna

Od kilku dni we Lwowie jest żywo omawiana jest ucieczka 1-go z tamtejszych młodzieńców wraz z cyganką. I ostatecznie onegdaj sprawa ta oparła się o policję, a to wskutek doniesienia matki tego młodzieńca, niejakiej Pauliny Burlikowskiej, zamieszkałej przy ulicy Gródeckiej l. 127.

Mianowicie syn jej zapoznał się z rodziną cygańską Gumanów, mającą stałą siedzibę w Żydaczowie, poczem nawiązał bliższą znajomość z młodą i urodziwą cyganką Sonią, w której wreszcie zakochał się na zabój. Gdy obecnie rodzina Gumanów z pod Lwowa z całym taborem ruszała na

dalszą wędrowkę, Burlikowski z obozem tym również puścił się w świat u boku młodej cyganki.

Matka, przekonawszy się o ucieczce syna z cyganami, onegdaj zjawiła się w policji z prośbą o interwencję. Zażądała ona przytrzymania syna i sprowadzenia go do domu rodzicielskiego, a to na podstawie, że liczy on obecnie zaledwie 18 lat i jako niepełnoletni podlega rodzicielskiej opiece i władzy.

Policja zarządziła poszukiwania za romantycznym uciekinierem Burlikowskim.

## W Gdyni będzie kasyno gry.

Magistrat m. Gdyni otrzymał z Warszawy propozycję grupy przedsiębiorców w sprawie otwarcia w Gdyni kasyna gry publicznej. Rada miejska przychyliła się do wniosku i

poleciła Magistratowi poczynić w M.S.W. kroki do uzyskania zezwolenia na budowę kasyna gry w Gdyni.

## Straszna zbrodnia w Warszawie.

Gazeciarski defraudant ranił ciężko cztery osoby i sam pozbawia się życia.

Benjamin Tenenbaum (Nowolipie 4), hurtownik gazet, miał do pomocy chłopca-kolportera Marjana Tarasa, lat 21 (Niska 63), który pracował u niego przeszło pięć lat i urobił sobie opinię pracownika bardzo uczciwego. Onegdaj Tenenbaum dał Tarasowi 480 zł, które polecił wpłacić w kilku redakcjach. Taras pieniądze wziął i więcej nie pokazał się. Tenenbaum z żoną, Symcha Zylbersztejn z Falenicy, brat Tarasa Stefan i jego żona, wszczęli poszukiwania za zaginionym i wczoraj wieczorem znaleźli go w kawiarni Ambarasa przy ul. Smoczej 8. Taras nie przyznając się do defraudacji oświadczył, że pieniądze schował w kuferku, we własnym mieszkaniu, dokąd też znalazłszy i znalazcy wraz z posterunkowym Kowalskim natychmiast się udali.

W mieszkaniu przy ul. Niskiej, za miast pieniądze, Taras wyjął z kufra

rewolwer z którego niespodziewanie dał kilka strzałów do przybyłych. Ranny w klatkę piersiową i rękę padł na podłogę Benjamin Tenenbaum, następnie żona jego — ranna w nogę, bok i brzuch, Zylbersztejn — z raną w piersi i brzuch. Posterunkowy Kowalski postrzelony został w palec prawej nogi.

Dokonawszy zbrodnicy czynu, Taras uciekł do mieszkania sąsiada swego Grasa, skąd chciał uciec przez okno, ponieważ jednak było ono mocno zamknięte, schował się pod łóżko. W chwili gdy z okrzykiem: „ręce do góry” wpadł kom. Biernacki z wywiadowcami. Taras wystrzałem z rewolweru w usta pozbawił się życia.

Rannych po opatrunku przewieziono do szpitala. Posterunkowy Kowalski, udał się o własnych siłach do komisariatu.

## Tragiczny wypadek w komisariacie P. P. w Warszawie.

Przodownik P. P. popadł w nagły obłąd.

W 8-ym Komisariacie P.P. w Warszawie przodownik Szczepan Bogdański w chwili obejmowania dyżuru nagle zwarjował i w przystępie obłądzenia z rewolwerem w ręku wypędził wszystkich policjantów lokalu komisariatu na podwórze.

Jeden z policjantów zatelefonował do instruktora st. przodownika Ejme który wkrótce przybył na miejsce wypadku. Przystąpił do Bogdańskiego i podając mu prawą rękę, lewą za brał rewolwer. Bogdański, widząc, że mu zabrano rewolwer, dobył szablę i zaproponował instruktorowi pojedynkę. P. Ejme zgodził się, ale pod

warunkiem, że starcie odbędzie się na podwórzu.

W chwili, kiedy przeciwnicy stanęli do walki i zmierzli szpady, podbiegli negle z tyłu do przodu. Bogdańskiego jeden z policjantów i schwycając go za rękę, wyrwał mu szablę. Rozbrojony przodownik zrzęknął z dalszej walki. Zawiadomiona o wypadku żona Bogdańskiego, u spokojła chorego i zabrała nieszczęśliwego męża do domu.

Wypadek obłąkania zasłużonego i dzielnego policjanta wywołał wśród jego zwierzchników i kolegów przynębiające wrażenie.

W domu Nr. 14, przy ul. Kaliskiej,  
u **M. SZOTTENA**,  
Jest w normie niskiej  
Bławatów cena.

...że u SZOTTENA najtaniej w Piotrkowie  
Kupisz bławaty, to każdy ci powie.  
W składzie mým mieści się towarów wiele,  
Kto da gwarancję, kredytu udziele.

## MACOCHA.

Jeszcze raz uściskała ojca i udała się do swego pokoju, gdzie znów wydała okrzyk radości, zobaczywszy Różę.

— Jakto, więc ty nie u Weroniki?

— Ma się lepiej. Depesza przesłana przez jedną z sąsiadek, zatruło życie mnie tylko niepotrzebnie. Wiesz przecie, że mogłam wrócić od razu.

— Miałaś najzupelniejszą rację. Ale i ja tu w czasie twej nieobecności nie traciłam czasu.

— Cóżś robiła?

— Miałam długą rozmowę z moim ojcem.

— O czym?

— Powiem ci później.

— Dla czego nie dzisiaj?

— Dlatego, żebyś nie była zbyt ciekawą, siostrzyczko.

I Reginka uściskała serdecznie Różę, życząc jej dobrej nocy.

Rene odprowadziwszy ukochaną do bramy pałacyku, powrócił do siebie, by nazajutrz uregulować sprawę honorową. Ze jednak myślała o tem i fałszywa hrabina, rzecz całą skończyła się na przeproszeniu listow-

nem przez Anatola.

W kilka tygodni potem Rene ujrzał wieczorem wchodzącego do jego gabinetu ojca.

Ten postawiwszy świecę, w rękę trzymaną, odezwał się mniej więcej w te słowa.

— Wróciłem z konsylium później, aniżeli spodziewałem się, a zobaczywszy światło w twoim pokoju, myślałem żeś może zasnął, nie zgasiwszy lampy, co mogłoby być niebezpiecznym.

— Nie ojczu, pracowałem.

— I nie chce ci się spać?

— Wcale.

Pan de Lorbać wziął krzesło i usiadł wygodnie, jak każdy, który się zabiera do dłuższej rozmowy.

— Zresztą, cieszę się — zaczął — że cię znajduję. Miałem bowiem do pomówienia z tobą, a dotąd jakoś nie mogłem znaleźć sposobności. Wystaw sobie, że temi dniami miałem sen szczególny.

— Jakto ojczu, i ty wierzysz w sny?

— Zaczynam przynajmniej.

— No i o czym?

— Śniło mi się, że twoja siostra przyszła do mnie i powiedziała: Tatiusiu, Rene jest zakochany, obustwia

młoda panią ubogą, i nie śmie ci o tem powiedzieć...

Rene zarumienił się po białka oczu.

— Jakto, moja siostra powiedziała ci to?

— We śnie tak, na jawie zaś...

— Ja ci to także powiem najdroższy ojczu, że to jest prawda, najzupełniejszą prawdą.

I młody adwokat ukrył zarumienioną twarz na ramieniu ojca, który uściskał go czule.

Gdyby mogli przeczuć, iż przy drzwiach sąsiedniego pokoju stoi z uchem przyłożonym do dziurki od klucza pani Eugenia Daumont, po hamowałoby zapewne syn i ojciec swoje wzajemne zwierzenia. Nikt jednak w całym domu nie podejrzewał, iż babcia, która i dawniej z powodzeniem praktykowała to niewinne rzemiosło, ot tak sobie, dla zabicia czasu, teraz od chwili gdy Róża, w której podejrzewała córkę Teresy, osiedliła się w domu jej zięcia i gdy pan de Lorbać zaczął leczyć obłąkanego, którego symptomy choroby tak były podobne do cierpienia Gastona — pdsłuchiwać zaczęła z podwojoną gorliwością.

Nikt nie podejrzewał, więc ojciec z synem rozmawiali z sobą bez żadnej przerwy, nie zwracając nawet uwagi na szelest po za drzwiami, uczyniony przez Eugenję, która z uwagi, że znajdowała się w jednym z pokojów swojego apartamentu, przy sunęła sobie krzesło, by mogła słuchać wygodnie.

— Więc to rzecz zupełnie serio mój drogi — zaczął pan de Lorbać.

— Nie śmiałbym w takich razach żartować...

— Któż więc jest ta, której oddałeś twoje serce?

— Czyż Reginka nie wymieniła ci jej ojczu?

— Siostra twoja nie wymieniła nikogo.

— A więc znasz ją dobrze, mój ojczu. To Róża!

Pan de Lorbać wydał okrzyk zdziwienia, który zagłuszył inny okrzyk pani Dumont z sąsiedniego pokoju.

Macocha, usłyszawszy wieść tak niespodzianą, zatrzęsła się ze strachu, i błada jak marmur słuchała dalszych wyrazów.

Z niemiejszym niepokojem patrzył się i Rene na ojca, który ze swej strony zachowywał milczenie.







**TEATR**  
**„ODEON“**Piotrków,  
Aleja 3-go Maja 11.

Od poniedziałku dnia 17 do środy dn. 19 paźd. r. b.

WYSWIETLAMY JEDNOCZESNIE z WARSZAWĄ

**ŻYD WIECZNY TULACZ...**

(Dzieje Teodora Hercla)

Wielki dramat w 10 aktach.

W roli główn. **Rudolf SCHILDKRANT** W roli główn.**KINO-TEATR**  
**„APOLLO“**

PLAC TARGOWY

Program od soboty 15 października Obraz nagrodz. zł. med.

**GDY ZMYSEY GRAJA**

(GÖSTA BERLING)

Monumentalny dramat w 9-ciu aktach. W rolach głównych:

Lara Hansoni Gerda Lundeguiet.

Przepych wystawy! Nadzwyczajna technika nowoczesna!

**Na scenie**Występy nowozaangażowanych artystów  
**LEWI-DOR** ekscentryczny duet taneczny  
**IWASIOU-WORONCEWICZ** oryginalny  
duet operetkowy.**Na scenie**

Na scenie program od niedzieli 16-go października 1927 roku.

„GRUNT SIĘ NIE PRZEJMOWAC“

Nowozaangażowanych artystów „Pohawiadu“.

UWAGA! Dyrekcja uprasza Sz. Publiczność o zaopatrzenie

się w rezerwowe chusteczki.

Pomimo bajecznej ceny dzierżawy, ceny zwykłe.

**WIEC 20-STKI.**

W niedzielę, dn. 16 b.m. w lokalu T-wa Gimnast. „Sokół“ odbył się wiec Narodowej Demokracji i NPR-u-prawicy, na którym przemawiał: poseł Michalak oraz mówcy miejscowi.

**UROCZYSTOŚĆ** poświęcenia sztandaru rzemieślników żydów.

Dnia onegdajszego odbyła się uroczystość sztandarowa Związku Rzemieślników Żydów. Poświęcenie odbyło się w synagodze przy udziale chóru i muzyki smyczkowej. Po poświęceniu przez Związek Rzemieślników, zaprosił przedstawicieli władz miejscowych i organizacji do przybycia gwoździ w sztandar.

Następnie przemawiali: J. Steinman, M. Sanina. Po uroczystości poświęcenia odbyła się defilada Związku Rzemieślników i zaproszonych organizacji ze sztandarami oraz transparentami z napisami: „precz ze stanisławowskim owocem!“ i „precz ze „śledziarską“ listą!“. Defilada zakończyła się przed lokalem Zw. Rz. gdzie odbył się wiec. Na wiecu przemawiali: poseł dr. Rosenblat z Łodzi, prezes Gminy Żyd. J. Steinman, mec. J. Hirsprung, oraz prezes Zw. Rz. dr. O. Rotenberg.

W defiladzie i wiecu brało udział około 2.000 osób.

**Piotrkowska.****GODZINY W P. K. U.**

Z powodu nawału prac w P.K.U. Piotrków, zmieniono godziny przyjęcia interesantów w ten sposób, iż po szczególnej referencji przyjmują interesantów i udzielają informacji w sprawach związanych ze służbą wojskową codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 11 do 13.

Komendant P.K.U. przyjmować będzie od godz. 12—13.

Powyższe nie dotyczy posłów do Sejmu i Senatu, którzy przyjmowani będą w godzinach urzędowych bez ograniczeń.

**KINO TEATR „CZARY“**

Dziś we wtorek o godz. 3 po poł. po raz ostatni po cenach znizowanych 50 gr. wspaniały monumentalny dramat w 10 aktach **SYN MARNO - TRAWNY** (zburzenie Babilonu).

NA SCENIE doskonały program teatru „MASKA“  
Wstęp tylko 50 groszy.

**DZIŚ „CYGANKA AZA“**

Ukraiński Teatr Naddnieprzański dał w ubiegłą niedzielę w sali im. Kilińskiego interesujące przedstawienie p. t. „Taj ne hody Hryni“.

W dniu dzisiejszym taż sama trupa pod dykcją Olgi Mitkiewicz i Niny Bojko w zespole 28 osób da sztukę ludową p. t. „Cyganka Aza“ osnutą na tle powieści Kraszewskiego, układu Stareckiego.

W sztuce tej publiczność zobaczy w I akcie oryginalny taniec „Halandra“, w którym weźmie udział cały zespół oraz w IV akcie „Czardasz“, pełen węgierskiego temperamentu.

Początek przedstawienia PUNKTU ALNIE o godz. 8 wiecz., koniec o g. 11-ej.

Bilety w cenie od 1 do 4 zł. można nabywać w cukierni W-go Borczyka lub od godz. 6-ej w kasie teatru.

Teatr ten posiada liczny zespół, składający się z 28 doborowych sił artystycznych, reprezentujących godnie działalność ukraińską na polu artystycznym. Własna orkiestra w ilości 6 osób daje publiczności poznać piękne i rzewne melodie ukraińskie, dekoracje w stylu ludowym, malownicze, kostjumy ukraińskie i cygańskie

skie wykańczają nader charakterystyczne efekty.

Teatr ten cieszył się wielkim powodzeniem w takich miastach jak: Kraków, Lwów, Przemyśl, Dąbrowa, Zawiercie, Radomsko, Sosnowiec, Będzin i inne, nie ulega więc wątpliwości, że i w Piotrkowie, odniesie na leżyty sukces.

Po ukończeniu serji przedstawień w Piotrkowie, teatr ten pojedzie na gościnne występy do Tomaszowa.

**ZAWIADOMIENIE.**

Dyrekcja kino-teatru „Czary“ niniejszym zawiadamia Sz. Publiczność iż jedyny oryginalny wielki film **ŻYD WIECZNY TULACZ**, według najpoczytniejszej powieści Eugenjusza Suego wyświetlany będzie wyłącznie w kino-teatrze „Czary“ w dniach najbliższych.

**ODPOWIEDZI OD REDAKCJI.**

P. Gosówna z Bugaja. Redaktor „Głosu Tryb.“ przyjmuje codziennie od 9 do 10 rano.

**Z prasy.**

Nr. 42 „Bluszczu“ w artykule wstępnym p. H. Nagleowej nawraca raz jeszcze do polemiki w sprawie podniesienia poziomu stanu sanitarnego w Polsce. M. H. Szpyrkówna podejmuje się rewizji pojęcia przysłowionego „wdzięku“ polek. Znany badacz historii i obyczajów Polski A. Czartkowski podaje w dalszym ciągu wątek dziejów Księżny Łowickiej. W dziale beletrystycznym mamy dalszy ciąg noweli H. Naglero -wej „Koszula Dejaniry“, powieści W. Miłaszewskiej „Kaczęta“ oraz b. piękny wiersz W. Rymwid — Mickiewicza p. t. „Romans“.

Osobna stronica poświęcona jest życiu i działalności s. p. Marii Lisowskiej. Na podkreślenie zasługuje bogata, licznie ilustrowana rubryka „Kobieta w Świecie i w Domu“, dająca jak zwykle rewję aktualności z życia kobiet całego świata, oraz sprawozdania teatralne i książkowe. Wymienić należy również dowcipną i pełną trafnych spostrzeżeń korespondencję H. Skarbek p. t. „Coś niecoś o dżentelmenach warszawskich i angielskich“. Liczne artykuły z działy praktycznego u-względniają zarówno zagadnienie czysto praktyczne, jak dziedzinę kultury i estetyki domu. Galeria mód i wzorów, znakomicie pomaga do zlikwidowania trudności toaletowych w przejściowym sezonie.

**Czesko-polska wieszera**

W środę 12 bm. była pierwsza po wakacjach wieszera czesko-polska w Pradze. Odbyła się w sali im. Ślaskowskiego w reprezentacyjnym domu miejskim. Udział w wieszery wzięli przedstawiciele klubu czesko-polskiego, klubu polskiego i czesko-słowackiego.

Pierwsze przemówienie wygłosił prezes klubu czesko - polskiego, Dr. Józef Fuhrich. Powitał radcę polskiego, konsula Pawlicę, reprezentanta Nar. Rady prof. Dra B. Niemca, z kancelarii pana prezydenta radcę min. Rziché, przedstawicieli magi -stratu, Izby handlowej i świata naukowego. Klub sposobi się do zapowiedzianych już dawno odwiedzin Warszawy. Toast pierwszy był wznie

siony na cześć pana prezydenta Mościckiego.

Imieniem Nr. Rady przemawiał prof. Dr. Niemec, który podkreślił konieczność wspierania się wzajemnego obu republik, skoro obie mają wspólny front słowiańsko-niemiecki do obrony. Prezes Klubu Polskiego inż. Skrowaczewski podkreślił usiłowania Dra Fuhricha nad zbliżeniem państw obu i narodów. Realnie polityczne było przemówienie F. Matoszka, prezesa towarzystwa handlowego ze Wschodem słowiańskim. Wskazał na współdziałanie polityczne i gospodarcze Wiednia i Berlina i podał je za przykład i zachętę Pradze i Warszawie. Protektor handlowego koła Przyjaciół Polski prof. dr. Szykowski wskazał na objawy zainteresowania polskiego kulturą czeską, jak powodzenie Biblioteki słowiańskiej w Polsce, jak powodzenie wystawy malarskiej i rzeźby czeskiej w Warszawie a słowackiej w Krakowie. Uczestnik naukowej wy-cieczki geografów słowiańskich dr. Diedina malował pobyt swój w Polsce jak najsympatyczniej w słowami. Imieniem Klubu narodowo-demokratycznego mówił dr. Locher o ważności udziału Czesko-polskiego klubu przed laty 20 w obradach słowiańskich. (Mgr.)

**Ze świata.****Raj kobiet bez mężczyzn i pracy.**

Pisma amerykańskie, a za nimi europejskie, doniosły przed niedawnym czasem, o odważnym przedsięwzięciu kilku obywateli amerykańskich, którzy chcą pozbyć się kobiet i ich szkodliwych wpływów, po stanowili udać się na bezludną wyspę i żyć tam bez przedstawicieli płci pięknej. Obecnie dowiadujemy się z pism amerykańskich, że i kobiety chętnie pozbyły by się towarzystwa mężczyzn. W stanie Iowa zapoczątkowano mianowicie w lecie bieżącym akcję, zmierzającą do stworzenia „raju kobiecego bez mężczyzn“. Zaznaczyć jednak wypada, iż kobiety amerykańskie mniej są radykalne od mężczyzn, gdyż chcą się one zadowolnić spędzaniem kilku tylko miesięcy zdale od mężczyzn. Urządzenie rajów kobiecego zajęło się biuro farmerskie z powiatu Cedar, a na próbę wybrano letnisko Palisade, do którego zaproszono żony i córki okolicznych farmerów, — o-czywiście po uprzednim porozumieniu się z mężami i ojcami zaproszonych. Akcja biura farmerskiego spotkała się wśród kobiet miejscowych z bardzo przychylnym przyjęciem, tak, że w krótkim czasie do zarządu biura zgłosiło się około 200 kobiet, które gotowe były zamieszkać przez pewien czas w rajach kobiecym. A należy stwierdzić, iż letnisko dla kobiet w zupełności odpowiada wszelkim pojęciom rajów. Niema tam rozwieszonych sznurów do bielizny, niema dzieci płaczących, za to płynnie tam piękna rzeczka, w której obywatelki rajów mogą się kąpać i pływać do woli. Pierwszy dzień swego pobytu w rajach spędziły kobiety amerykańskie na wzajemnym udzieleniu sobie rozmaitych „wywiadów“ innymi słowy mówiąc, na zwykłym plotkowaniu. A kiedy „zajęcie“ to się im znudziło, zaczęły uprawiać rozmaite sporty, jako to wiosłowanie, pływanie, grę w piłkę itd. Do końca sierpnia ani jedna z kobiet nie

zaprzęgnęła porzucenia rajów i powrotu na łono rodziny. Wynikało by z tego, iż kobiety znakomicie się czują między sobą i absolutnie nie odczuwają braku towarzystwa męskiego. Być może, że zapomniały one już nawet o swym mężach, którzy, — jak pismo amerykańskie zapewnia, z niecierpliwości oczekują powrotu swych małżonek, za które obecnie wykonywać muszą najrozmaitsze, nie należące do nich prace.

**„Kabaret“****Dr. M. BRAMS**

Sienkiewicza 12.

ChOROBY wewnętrzne i dziecięce. Analizy le-  
karskie.

Naświetlanie lampą kwarcową.

**Znakomite  
PACZKI**

zawsze świeże

poleca

Sklep delikatesów  
**Walentyny Jankowskiej**  
Piotrków Tryb., Kaliska 23.**Poszukiwany pełnoletni  
mężczyzna do rozno-  
szenia „Głosu Tryb-  
nalskiego“ prenumera-  
torom.**Zgłoszenia przyjmuje admini-  
stracja piotrkowska Legionów 2.**Ogłoszenie**

Nr. 43 — 27.

W rejestrze Sądu Okręgowego, jako Rejestrowego, w Piotrkowie w dziele „A“ wpisano:

4503. — Antoni Modliński - piwiarnia w osadzie Brzeźnica Nowa, gm. Brzeźnica, pow. Radomskowski, czynna od 4 sierpnia 1926 roku. Antoni Modliński, zam. w osadzie Brzeźnica Nowa, gm. Brzeźnica, pow. Radomskowski. Prokury nie ustanowił. Umowy przedślubnej nie zawierał.

Dnia 21 czerwca 1927 r.

4504. — Moszek Frajman - drobna sprzedaż artykułów spożywczych w Radomsku, Zabia 2. Istnieje od 16 września 1926 r. Właścicielem jest Moszek Frajman, zam. w Radomsku ul. Zabia 2. Prokury nie udzielił. Interocy przedślubnej nie zawarł.

4505. — Helena Matyjewiczowa — bufet kolejowy na stacji Kamiński gm. Dobryzycze, pow. Radomskowski, czynne od 1 stycznia 1921 r. Właścicielką jest Helena Matyjewiczowa, zam. w Gomunicach, gm. Dobryzycze, pow. Radomskowski. Prokury nie ustanowiła. Umowy przedślubnej nie zawarła.

4506. — Piotr Gniatkowski — sklep spożywczy i tytoniowy we wsi Orzechów, gm. Kobiela, pow. Radomskowski, czynne od 1 stycznia 1927 r. Właścicielem jest Piotr Gniatkowski, zam. we wsi Orzechów gm. Kobiela, pow. Radomskowski. Prokury nie ustanowił. Umowy przedślubnej nie zawarł.

4507. — Icek Majer Lipszyc — handel zbożem i sklep spożywczy we wsi Kobiela Wielkie, gm. Kobiela, pow. Radomskowski. Istnieje od 1 stycznia 1927 r. Właścicielem



jest Icek Majer Lipszyc, zam. w Kobieliach Wielkich, gm. Kobieli, pow. Radomskiego. Prokury nie udzielił. Umowy przedślubnej nie zawierał.

Dnia 22 czerwca 1927 r.  
4508. — Antoni Pomykański — maszyna w Radomsku, Rynek 17, istnieje od 20 kwietnia 1925 r. Właścicielem jest Antoni Pomykański, zam. w Gidlach, pow. Radomskiego. Prokury nie udzielił. Umowy przedślubnej nie zawierał.

4509. — Szmerel Sulmierski — herbaciarnia w Brzeżnicy Nowej, gm. Brzeżnica, pow. Radomskiego, czynna od 1 stycznia 1927 roku. Właścicielem jest Szmerel Sulmierski, zam. w Brzeżnicy Nowej, gm. Brzeżnica, pow. Radomskiego. Prokury nie udzielił. Umowy przedślubnej nie zawierał.

4510. — Józef Rorat — sklep spożywczy i wyrobów tytoniowych w Smotrzyzowie, gm. Dmenin, pow. Radomskiego. Istnieje od 1922 roku. Właścicielem jest Józef Rorat, zam. w Smotrzyzowie, gm. Dmenin, pow. Radomskiego. Prokury nie ustanowił. Umowy przedślubnej nie zawierał.

4511. — Józefa Porczyńska — sklep spożywczy i wyroby tytoniowe we wsi i gminie Dąbrowa Zielona, pow. Radomskiego. Istnieje od 1912 roku. Właścicielką jest Józefa Porczyńska, zam. we wsi i gminie Dąbrowa Zielona, pow. Radomskiego. Prokury nie udzieliła. Umowy przedślubnej nie zawierała.

4512. — Jochym Borzykowski — handel drzewem w Gomunicach, gm. Dobryzycy, pow. Radomskiego. Istnieje od stycznia 1927 r. Właścicielem jest Jochym Borzykowski, zam. w Gomunicach, gm. Dobryzycy, pow. Radomskiego. Prokury nie ustanowił. Intercyzy przedślubnej nie zawierał.

4513. — Czarna Zelkowicz — sklep spożywczy, galanterijny i tytoniowy we wsi i gminie Dobryzycy, pow. Radomskiego. Istnieje od

1 stycznia 1927 r. Właścicielką jest Czarna Zelkowicz, zam. we wsi i gminie Dobryzycy, pow. Radomskiego. Prokury nie ustanowiła. Umowy przedślubnej nie zawierała.

4514. — Jadwiga Wódara — sklep spożywczo-tytoniowy w Kobieliach Wielkich, gminy Kobieli, pow. Radomskiego. Istnieje od 15 stycznia 1926 r. Właścicielką jest Jadwiga Wódara, zam. w Kobieliach Wielkich, gm. Kobieli, pow. Radomskiego. Prokury nie udzieliła. Umowy przedślubnej nie zawierała.

4515. — Aniela Rasińska — sklep spożywczo-tytoniowy we wsi Św. Anna, gm. Dąbrowa Zielona, pow. Radomskiego. Istnieje od 1926 r. Właścicielką jest Aniela Rasińska, zam. we wsi Św. Anna, gm. Dąbrowa Zielona, pow. Radomskiego. Prokury nie ustanowiła. Umowy przedślubnej nie zawierała.

4516. — Stanisław Podolski — sprzedaż artykułów spożywczych we wsi Włynice, gminy Gidle, pow. Radomskiego. Istnieje od 1 lipca 1926 r. Właścicielem jest Stanisław Podolski, zam. we wsi Włynice, gm. Gidle, pow. Radomskiego. Prokury nie udzielił. Intercyzy nie zawierał.

4517. — Józef Marchewicz — piwiarnia i wyroby tytoniowe w Gidlach, pow. Radomskiego, czynne od 1924 r. Właścicielem jest Józef Marchewicz, zam. we wsi i gminie Gidle, pow. Radomskiego. Prokury nie ustanowił. Umowy przedślubnej nie zawierał.

Sekretarz Rejestrowy  
Jan Moszalski.

### Obwieszczenie

Nr. 101 — 27.

I Komornik przy Sądzie Okręgowym na powiat Piotrkowski, urzędujący w Piotrkowie, w myśl art. 1148 i 1149 P. C., niniejszem obwieszcza, iż w dniu 17 lutego 1928 roku o godzinie 10 zrana w sali posiedzeń Sądu Okręgowego w Piotrkowie, na

pokrycie należności Banku Ziemiańskiego, Oddział w Częstochowie, od będzie się sprzedaż przez licytację publiczną fabryki przetworów ziemniaczanych „Złoty Potok — Spółka Akcyjna”, położonej we wsi Zalesice, gm. Złoty Potok, pow. Częstochowskiego, w odległości pół kilometry od stacji Złoty Potok dr. żel. Herby-Kielce, zawierającej przestrzeń ogólną 10 ha 0071 mtr. kw., na której między innymi wzniesionych jest 17 bpdynków murowanych i drewnianych, fabrycznych, mieszkalnych i gospodarczych z kompletnym urządzeniem oraz oświetleniem elektrycznym, tudzież maszynami, szczególnie pomienionymi w protokole opisu, stworzonym w dniu 27 listopada 1927 roku.

Nieruchomość powyższa:

- a) w wspólnym z osobami obcymi lub zastawnym posiadaniu nie znajduje się, natomiast znajduje się do 5 października 1927 r. w dzierżawnym posiadaniu Chila Ingbera, J. Warmunda, Chila - Majera Gotfrieda i Moszka Tenenbauma, na mocy kontraktu, zawartego pomiędzy tymczasowym syndykiem masy upadłości, a powyższymi osobami,
- b) urządzoną ma księgę hipoteczną (R. N. 103) pod nazwą „Syropiarnia Złoty Potok”, w wydziale hipotecznym przy Sądzie Okręgowym w Piotrkowie,
- i c) obciążona jest długami hipotecznymi i kaucjami, w kwocie 11.000 funtów szterlingów, 6.100 dolarów i 385.030 zł. z procentami i kosztami oraz innymi ograniczeniami i ostrzeżeniami, w działach III i IV wykazu hipotecznego pomienionymi.

Licytacja rozpocznie się od sumy szacunkowej 900.000 złotych. Na drugiej licytacji nieruchomości może być sprzedana i niżej szacunku.

Biorący udział w licytacji, winni złożyć kaucję, w kwocie 10 proc. od sumy szacunkowej.

Akta, w sprawie niniejszej sprzedaży, znajdują się w kancelarii wydziału cywilnego Sądu Okręgowego w Piotrkowie.

Komornik Sądowy:  
Ludwik Grabowski.

Tylko do 15 listopada 1927 r.

Z powodu likwidacji zupełna wyprzedaż po cenach wyjątkowych: paltołów, ubranek i sukienek dziecięcych oraz bluzek i sukien damskich.

firma „MARJA”  
Piotrków, Legionów 15.  
Tylko do 15 listopada 1927 r.

Poszukuję 2-pokojowe mieszkania z kuchnią, światłem elektrycznym i wszelkimi wygodami w śródmieściu. Warunki obojętne. Wiadomość: ul. Piłsudskiego 52, m.6 lub telefon Nr. 209. 11892

POTRZEBNI zdolni agenci do sprzedaży artykułu posiadającego duży zbytni na wysoką prowizję na powiaty: piotrkowski, opoczyński i radomski. Informacji udziela Czesław Luft, Piotrków ul. Piłsudskiego 65. 11903

Włosów wypadanie, łupież łysienie usuwa „Esencja Chinowo-Chmielowa” i „Mędo Chinowo-Chmielowe” (z Kogutkiem). Sprzedają apteki, sklepy apteczne. Główny skład Apteka Gąseckiego, ul. Freta Nr. 16 w Warszawie. 18165

ZAGINEŁA karta powołania wydana przez PKU Piotrków na imię Jana Karpińskiego, rocznik 1901, zam. we wsi Koźniewice gm. Kamińsk. Kartę tę unieważnia się. 11938

Choroby skórne i weneryczne  
D-r. med. FAJMAN  
Przyjmuje od 12 — 2 i od 4 1/2 — 7.  
ul. Piłsudskiego L. 67 II piętro

D-r. med. M. GRÜNBERG  
AKUSZER i GINEKOLOG.  
Przyjmuje od 10 — 12 i 4 — 7.  
Piotrków Tryb., ul. Piłsudskiego 55

LEKARZ - DENTYSTA  
K. LEWKOWICZ  
Piotrków Trybunalski, Kaliska 14,  
lewa oficyna, II piętro.  
Przyjmuje prócz niedziel 9-1, 3-7.



Sklep z urządzeniem i towarami oraz 2 pokoje z kuchnią w ruchliwym punkcie miasta do odstąpienia. Adres w adm. «Głosu Tryb.». 11889

W KOŚCIELE Bernardynów zaginęła książka do nabożeństwa w bordoskórzanym oprawie — klamrach, łaskawcy znalazca zechce zwrócić do administracji „Głosu Trybunalskiego”. 11928

PRZEPISUJĘ NA MASZYNE. Legionów 2.

SUKA czarna, rasy doberman do sprzedania — wiadomość u Stanisławskiego Jerolimka 2. 11924

POKÓJ do wynajęcia z całkowitym utrzymaniem i światłem elektrycznym, wiadomość u Stanisławskiego Jerolimka 2. 11923

DOM murowany z oficyną i ogrodem przy ul. Szklanej l. 9 w Piotrkowie — jest do sprzedania od zaraz — wiadomość u I. Sawickiego — Piłsudskiego 39. 11922

PIANISTKA grywa do tańca. Łaska we oferty przyjmuje w każdym czasie red. „Głosu Trybunalskiego” pod pianistka. 11917

SPRZEDAM na raty fortepian czarny, krótki, blat metalowy. Wiadomość Strojczyńskiego 4 Wanda Łoga — sklep. 11912

STENOGRAFJI wyczu listownie, najdoskonalej: Instytut Stenograficzny — Warszawa, Krucza 26. Sadajcie prospektów. 11855

POKÓJ do wynajęcia — umeblowany na parterze, z oddzielnym wejściem i elektrycznym oświetleniem. Wiadomość w adm. „Głosu Tryb.”. 11906

OBIADY gospodarskie, smaczne po zł. 1.30 i po 1 zł. 50. Piłsudskiego 55 H. Kwaśniewska wypożyczalnia książek. 11929

POTRZEBNI chłopcy do drukarni na praktykę. Wiadomość w adm. „Głosu Trybunalskiego” ul. Legionów 2. 11879

ZGUBIONO dowód osobisty wydany P. K. Państw. na nazwisko Rozalji Wolskiej, Górna 10. Niniejszem unieważnia się. 11939

POSZUKUJĘ mieszkania 1-o lub 2 pokojowego z kuchnią. Warunki od umowy. Oferty składać w administracji „Głosu Tryb.”. 11934

ZDOLNA nauczycielka, uczennica Strobla, uczy muzyki ułatwionym sposobem niedrogo. Ul. Legionów Nr. 11 — 4. 11935

SKRADZIONO w Warszawie książkę zeczke wojskową na nazwisko Feliksa Dereszewskiego zam. w Piotrkowie przy ul. Narutowicza 40, wydana przez PKU w Zamocisku oraz 5 zł. i metrykę urodzenia. Dokumenty te unieważnia się. 11933

**NOWY ROZKŁAD  
KOMUNIKACJI AUTOBUSOWEJ  
PIOTRKÓW-TOMASZÓW.**

Mamy zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że od dnia 15 października 1927 r. uruchomione zostaną 3 autobusy między Piotrkowem Trybunalskim a Tomaszowem Mazowieckim.

Wyjazd z Piotrkowa ze stacji osobowej P. K. P. Wyjazd z Tomaszowa z pl. Kościuszki.	Z PIOTRKOWA odchodzą o g.	Z TOMASZOWA odchodzą o g.
	9.30	7.30
	12.—	8.—
	15.—	12.—
	17.30	15.—
	19.—	17.30

Z poważaniem  
**NOWAK I CZERWIŃSKI.**

P.P. Podróżnych prosimy o korzystanie tylko z naszych autobusów.  
11896

**PRZYJMUJĘ DO SZYCIA  
KOSTJUMY, PŁASZCZE,**

SUKNIE, UBRANIA UCZNIOWSKIE I DZIECIĘCIE, PRASUJĘ I NICUJĘ ZNISZCZONE UBRANIA, REPARUJĘ FUTRA.  
**CENY PRZYSTĘPNE.**

**H. PAWLAKOWA,** PIOTRKÓW, PIŁSUDSKIEGO 73  
I-sze PIĘTRO W OFICYNIE.

**TYLKO 4 ZŁOTE!** | **TYLKO 4 ZŁOTE!**

Gdzie najlepiej i najtaniej fotografować się? Tylko w Zakładzie fotograficznym **J. KOGANA** Piotrków, ul. Narutowicza 18. Celem przekonania Sz. publiczności o tem pozostawiam tylko na **CZAS KRÓTKI, CENY KONKURENCYJNE**

**6** sztuk pocztówek retuszowanych **tylko 4 złote**  
całej figury

**3** fotografie paszportowe **150 gr.** Portrety artystyczne wszelkiego rozmiaru — po cenach przystępnych — Specjalne ustępstwa dla wszelkiego rodzaju zdjęć fotograficznych i grup szkolnych. Wykonują wszelkie roboty dla fotografów, amatorów po cenach umiarkowanych

**NARUTOWICZA 18** | **NARUTOWICZA 18**